

**PROTOKÓŁ NR XXII/12 SESJI RADY GMINY REŃSKA WIEŚ W DNIU
12 LIPCA 2012 ROKU**

Porządek obrad:

1. Otwarcie oraz stwierdzenie prawomocności sesji Rady Gminy Reńska Wieś.
2. Informacja z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Reńska Wieś.
3. Informacja z działalności międzysesyjnej Przewodniczącego Rady Gminy.
4. Informacja z działalności międzysesyjnej Komisji Stałych Rady Gminy.
5. Informacja o gospodarce odpadami, funkcjonowaniu wodociągów i gospodarce ściekami.
6. Ocena Święta Herbowego oraz Międzynarodowego Festiwalu Mażorettek.
7. Głosowanie nad projektami uchwał:
 - w sprawie zmiany budżetu Gminy Reńska Wieś na 2012 rok,
 - w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Reńska Wieś,
 - w sprawie uchwalenia zmiany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Reńska Wieś,
 - w sprawie podziału Gminy Reńska Wieś na okręgi wyborcze, ich granice, numery oraz liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu,
 - w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu korzystania z akwenu Dębowa,
 - w sprawie zaciągnięcia pożyczki na realizację zadania: „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Pociękarb i Bytków”,
 - w sprawie sprzedaży udziałów w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny położonej w obrębie Łężce.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
9. Zapytania i interpelacje.
10. Zamknięcie obrad.

Obecni na posiedzeniu wg dołączonych do protokołu list obecności. Obecnych 15 radnych ze statutowego składu 15 radnych.

Obrady XXII sesji rozpoczęto o godz. 15⁰⁰ w sali nr 20 Urzędu Gminy w Reńskiej Wsi.

Obecni na posiedzeniu wg dołączonych do protokołu list obecności.

Ad. 1 Otwarcia XXII sesji Rady Gminy Reńska Wieś dokonał Przewodniczący Rady Gminy- Krystian Flegel, który stwierdził prawomocność obrad, następnie powitał radnych, Wójta Gminy- Mariana Wojciechowskiego, Z-cę Wójta Gminy- Jana Domek, Skarbnik Gminy- Reginę Słociak, Sekretarz Gminy- Marię Zaniewską, sołtysów, zaproszonych gości.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zwrócił się z zapytaniem o zmianę porządku obrad.

Wójt Gminy- M. Wojciechowski wnioskuje o wprowadzenie do pkt. 7 porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie zaciągnięcia pożyczki na realizację zadania: „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Pociękarb i Bytków”,

- w sprawie sprzedaży udziałów w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny położonej w obrębie Łężce.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel zarządził głosowanie nad zmianą porządku obrad. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu radni opowiedzieli się za zmianą porządku obrad (14 głosów „za”), radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Ad. 2 Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Wójtowi- M. Wojciechowskiemu, który przedstawił Sprawozdanie z pracy Wójta Gminy Reńska Wieś za okres od 6 czerwca do 12 lipca 2012 r. stanowiące załącznik do protokołu.

Wójt Gminy Reńska Wieś przedstawił zarządzenia podpisane w okresie międzysesyjnym, których zestawienie stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 3 Sprawozdanie z pracy Przewodniczącego Rady Gminy- K. Flegel w okresie od 6 czerwca do 12 lipca 2012 r., zawiera następujące punkty:

- 10.06.- Zawody gminne OSP w Więszycach.
- 13.06.- Udział w posiedzeniu Komisji Finansowo- Gospodarczej.
- 17.06.- Festyn Rodzinny w Reńskiej Wsi.
- 19.06.- Spotkanie z Wojewódzkim Komisarzem Wyborczym.
- 26.06- Otwarcie Orlika w Reńskiej Wsi,
 - spotkanie z młodzieżą naszych szkół ze średnią ocen powyżej 5,3.
- 30.06.-01.07- Międzynarodowy Festiwal Mażorettek.
- 2.07.- Komisja Rewizyjna TSKN.
- 7-8.07.- Udział w obchodach Święta Herbowego.
- 09.07.- Udział w posiedzeniu Komisji Finansowo- Gospodarczej.
- 10.07- Zebranie OSP w Reńskiej Wsi

W poczcie:

- Zarząd Powiatu Wschowskiego przesłał swoją uchwałę, w której popiera korytowanie rzeki Odry.
- Sejmik Województwa Opolskiego przysłał poparcie inicjatywy przygotowania programu specjalnej strefy demograficznej w naszym województwie celem przeciwdziałania depopulacji w Województwie Opolskim.

Ad. 4 Przewodniczący Rady- K. Flegel przekazał głos kolejno Przewodniczącym Komisji w celu przedstawienia sprawozdania z działalności Komisji w okresie od 6 czerwca do 12 lipca 2012 r.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej- U. Marks: Komisja miała posiedzenie 21 czerwca, na którym tematem była Kontrola wykorzystania środków własnych i dotacji na

pomoc społeczną w Gminie. Po zapoznaniu się z przedstawionymi materiałami z tego tematu Komisja nie stwierdziła żadnych uchybień, wątpliwości w tym temacie. Plan został wykonany w 40,80%, to jest wykonanie na koniec maja. Wykonanie jest prawidłowe i wykorzystanie środków własnych i dotacji jest prawidłowe.

Przewodnicząca Komisji Społeczno- Oświatowej- V. Nabrdalik: Od ostatniej sesji Komisja Społeczno- Oświatowa miała dwa posiedzenia. Pierwsze odbyło się 14 czerwca, czyli jeszcze przed Festiwałem Mażorettek i Świętem Herbowym, a dotyczyło przygotowań i stan organizacji do tychże imprez. Kolejnym tematem na tym posiedzeniu było osiągnięcia i sukcesy młodzieży na kolejnym etapie edukacji czyli w klasach szóstych szkół podstawowych i trzecich gimnazjum, ostatnim tematem był wypoczynek letni w czasie wakacji.

Następne posiedzenie Komisji miało miejsce w miniony wtorek, na nim zostały przybliżone sprawy LZS. Pan Wicewójt przedstawił informację na temat rozdysponowania środków, na zakończenie pan Wójt Domek poinformował nas o współpracy z gminami partnerskimi.

Przewodniczący Komisji Finansowo- Gospodarczej- J. Majnusz: Komisja Finansowo- Gospodarcza miała dwa posiedzenia, 13 czerwca i 9 lipca. Pierwsze posiedzenie dotyczyło informacji projektantów, którzy opracowują plan zagospodarowania przestrzennego Gminy. Na drugim posiedzeniu pan Wójt przedstawił propozycje w sprawie zmian w budżecie.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję nad sprawozdaniami. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 5 Informacja o gospodarce odpadami, funkcjonowaniu wodociągów i gospodarce ściekami.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Dyrektorowi Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- Henrykowi Dylong.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Rok temu, jak byłem to straszylem karami, które ukazały się w nowych rozporządzeniach i nowych ustawach. Śledzę różne przepisy, które są w formie projektów albo już zatwierdzonych ustaw. Czym więcej czytam, tym mniej wiem. Mogę na wstępie powiedzieć, jak to wygląda w tej gminie, jakie są poziomy odzysków i jak ta gospodarka odpadami tu wygląda. Jest to jedna z bardziej wiodących, bo praktycznie 100%

mieszkańców objętych jest umowami na odbiór śmieci. Nie znam takiej Gminy z takim wskaźnikiem..

Wójt- M. Wojciechowski: Mamy bardzo niewiele osób, które nie mają umowy na odbiór śmieci.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Śmieci komunalnych, niesegregowanych w ubiegłym roku, 2011 było 2161 ton. W pierwszym kwartale tego roku było 714 ton. Gdyby można było wprost przeliczyć razy 4, to prawie 3000 ton by było. Rośnie ilość śmieci.

Przedstawił ilość zebranych odpadów segregowanych za 2011 rok i pierwszy kwartał 2012 roku.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Rada stanie przed nowymi przepisami. Prawdopodobnie w tym roku musi ustalić wielkość podatku śmieciowego. Gmina należy do związku międzygminnego „Czysty Region”. Związek Międzygminny nie zastąpi was w ustaleniu wielkości podatku od osoby czy m³ wody. Związek może zastąpić gminę w zorganizowaniu przetargu. Gmina będzie jednym sektorem tego przetargu. Każda gmina może mieć ustalony inny podatek, nawet jeżeli wzorcowy przyjdzie od związku międzygminnego, to radni mogą różne aspekty rozpatrywać i wcale nie musi być jednakowy. Dzisiaj gdybyście chcieli ustalić podatek nie jesteście w stanie, bo nie wiecie jakie będą drogie wysypiska, a obawiam się, że dla rządu jest to ostatni moment, właśnie ten rok, żeby ustalić nowe opłaty środowiskowe. Jeżeli opłaty wzrosną, np. o 100 zł na tonie, to sobie nie wyobrażam jak to będzie, a tak może być, bo założeniem kiedyś było, że opłata środowiskowa będzie 200, 250 zł od tony. Gdzie dzisiaj wysypisko, całe ze swoimi kosztami to jest 150 do 190 zł. Gdyby wzrosło tylko o 100 zł to będzie prawie 300 zł wysypisko kosztować, czyli podatek wzrośnie w stosunku do dzisiejszego przeliczenia, co najmniej dwukrotnie. To jest ostatni moment, bo jeżeli robi się przetarg, np. 3-letni i przewoźnik podaje swoją ofertę, wiedząc, że wysypisko to jest taki, a taki koszt, nie wiedząc jaki on będzie za rok czy dwa, to może „splajtować”. Jeżeli będzie wiedzieć z ministerialnej strony, że opłata będzie taka, a taka, czyli, że może założyć że wysypisko będzie o tyle droższe, czyli oferta będzie wysoka. Ale to wy jako radni musicie ustalić podatek, nawet bym powiedział nieco wyższy, żeby zapewnić środki, które będą niezbędne na prowadzenie tego trudnego procesu zbierania odpadów. Mimo, że tu chwalę gminę, że tak dobrze segreguje, ale poziomy odzysków są w założeniu pięciokrotnie wyższe od tego co gmina teraz zbiera. Gmina może przerzucić odpowiedzialność na przewoźnika, i pewnie tak zrobi. Gmina będzie płacić karę to obciąży

przewoźnika, ale przewoźnik, żeby nie płacił kary to musi wiedzieć kogo z ludzi obciążyć i prawdopodobnie wszystko zmierza do tego, że każdy worek oddawany przez klientów będzie oznaczony kodem kreskowym, każda posesja dostanie kod kreskowy, który będzie przyklejać na worek i się okaże, że ktoś kto ma mało tworzyw będzie płacić karę. Tak to jest na dzień dzisiejszy, tak to wygląda.

Wójt- M. Wojciechowski: Karę będzie płacić jeżeli w ogóle nie będzie segregować.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Teraz w tej gminie jest tak ustalone, wyście państwo ustalali górne stawki za wywóz odpadów i były dwie pozycje, dla tych, co sortują i dla tych, co nie sortują. Dla tych, co nie sortująco były te karne wyższe stawki, ale myśmy ustalili w tej gminie, że skoro każdy dostaje worki, to każdy sortuje. Teraz jak będzie takie dokładne rozliczanie to będzie konkretnie na „Kowalskiego”.

Wójt- M. Wojciechowski: Każdy musi sortować odpady.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Każdy musi sortować odpady z większym zaangażowaniem niż dzisiaj, żeby ten poziom odzysku uzyskać, co nie będzie takie proste.

Radny- B. Dembończyk: Czy popioły, żużel to będzie traktowane jako materiał sortowany? Czy to będzie wliczane w wielkości odzysku?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Na dzień dzisiejszy popiół nie jest wliczany, bo kubeł zawiera zmieszane śmieci razem z popiołem.

Radny- B. Dembończyk: Jeżeli będzie osobny kubeł z popiołem.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Są takie założenia, takie pomysły są.

Wójt- M. Wojciechowski: Musiałby być osobny kubeł na odpady segregowane. Na ten temat się rozmawia, opinie urzędników ministerstwa są rozbieżne w tej sprawie, ja znam opinie takie, które twierdzą, że w osobnym kubie jako inne odpady segregowane, popiół zebrany jest tym elementem, który się zalicza do tego, przedziału, który jest wysegregowany, a znam takie, że nie, chociaż im dłużej tym więcej jest opinii, że może być traktowany jako odpady segregowane. Z tym, że jest takie niebezpieczeństwo, że nie może być więcej niż 5% węgla organicznego. Dopiero jak jest poniżej tego jest traktowane jako segregowane. Tych niejasności jest więcej. To co pan dyrektor mówił tutaj odnośnie tej opłaty za składowanie, myślę, że to będzie powodowało że dopóki minister nie poda tych stawek to pewnie nikt przetargów nie będzie ogłaszał bo to będzie bardzo trudne do ustalenia. Na pewno do końca roku te stawki muszą się ukazać więc ja myślę, że przetargi

będą się odbywały raczej na początku przyszłego roku, właśnie z tego względu żeby była świadomość, co do kosztów składowania, bo to jest duży wpływ. Wzrost tej stawki o 100 zł na tonie to jest na kubie ok. 2 zł. Na tonę mamy 20 kubłów, na rok jest ok. 50. Te przetargi będą się odbywały jak już będzie wiadomo jakie te koszty mają być.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Ten pomysł, który pan tu podjął miałby szansę powodzenia gdyby opłata środowiskowa, ta karna za śmieci komunalne zmieszane była inna niż za te popioły, gdyby popioły były tańsze ze względu na to, że są wysegregowane to by się opłacało coś takiego robić. Na dzień dzisiejszy nie ma czegoś takiego, bo to jest wszystko grupa 20 w kodach. Mamy nadzieję, że będzie różnica w tej cenie, wtedy wprowadzimy dodatkowy kubeł.

Odpady biodegradowalne, kłopotów gmina nie miała bo ludzie podpisali oświadczenia, że mają kompostowniki i w sprawozdaniach, które składali z ilości, Gmina mieściła się w ilościach, które trzeba było spełnić.

Radny- B. Dembończyk: Wywozicie śmieci do Polskiej Cerekwi. Na ile tam jeszcze starczy miejsca?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Według mojego szacunku, góra na 2, 3 lata.

Wójt- M. Wojciechowski: Tam od połowy przyszłego roku śmieci trafiać już nie będą w takiej postaci jak w tej chwili.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Od przyszłego roku śmieci w ogóle, śmieci komunalne nie mogą trafiać na wysypisko.

Wójt- M. Wojciechowski: Wszystko będzie sortowane i na wysypisko będzie trafiało tylko to, co się nie nadaje do przetwarzania.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: A to, co się jeszcze nie nadaje będzie musiało być kompostowane. Na razie w tym województwie nie ma ani jednej instalacji na śmieci biodegradowalne. Taka instalacja kosztuje kilkanaście milionów. A takie wymogi będą.

Radny- W. Krybus: Pan powiedział, że Unia wymaga takich odzysków. Skąd oni mają pojęcie jaki jest u nas poziom produkcji śmieci? Czy odnoszą się do okresu poprzedniego, czy do średniej krajowej, czy odnoszą się do ilości legalnie zebranej? Skala i rodzaj śmieci jest zupełnie inny w Warszawie, Brukseli niż w Reńskiej Wsi czy Długomiłowicach.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Nikt nie będzie na to patrzeć.

Wójt- M. Wojciechowski: Żeby sprawa była jasna, jeżeli mieszkaniec raz w roku odda nawet jeden pojemnik segregowanych odpadów, jeżeli będą gdzieś tam kodowane, a gmina wywiąże się z poziomu odzysku dla Gminy, nikt nie będzie wyciągał żadnych konsekwencji w stosunku do nikogo. Natomiast jeżeli okaże się, że Gmina nie wywiązała się z poziomu odzysku, to zacznie się szukanie, kto jest winny.

Radny- W. Krybus: To znaczy, że przeciętny mieszkaniec Gierałtowic powinien produkować dokładnie tyle śmieci co przeciętny mieszkaniec Śródmieścia Opola?

Wójt- M. Wojciechowski: Nie. Poziom odzysku to nie jest ilość śmieci. W stosunku do wszystkich wywiezionych śmieci tyle procent ma być segregowane. To nie jest tak, że będziemy rozliczeni z tego, że każdy ma wyprodukować 300 kg na rok bo tak mniej więcej ktoś tak wyliczył. Te poziomy odzysku są liczone do tego co było zebrane w 1995 roku.

Radny- W. Krybus: Gdybyśmy w tej chwili wszystkie śmieci komunalne oddawali na wagę, a posegregowali tylko i wyłączeni gruz i ziemię to myślę, że mamy poziom odzysku na poziomie 40%. Wszystkie plastiki, one nic nie ważą.

Wójt- M. Wojciechowski: Dlatego mają być stworzone gminne punkty zbiórki segregowanych odpadów i tam będą wywiezione przez mieszkańców odpady. Musi być jeszcze taka wola, żeby wywieźć ten gruz i ziemię. Takie możliwości będą stworzone. Gmina będzie zobowiązana we własnym interesie zrobić dużo żeby te poziomy odzysku uzyskać, bo jak nie to będzie płaciła karę.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Tu jest jedno nieporozumienie. Poziom odzysku to nie jest tak, że my zastąpimy tonę plastiku jakimś gruzem, bo to rzeczywiście można by łatwo zrobić, ten bilans sumaryczny byłby dobry ale to jest poziom odzysku plastiku osobno, papieru osobno, szkła osobno, to trzeba uzyskać. Na razie według moich szacunków to jest 1,5% odzysku, a trzeba 10%.

Radny- J. Ludwig: To znaczy, że poziom odzysku plastiku musi być w stosunku do czego określony?

Przewodniczący rady Gminy- K. Flegel: Będzie to procent od zebranych odpadów w 1995 roku.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: W gminie wiejskiej i tak jest to lepiej, bo liczone jest z 95 roku, że biodegradowanych jest 47 kg na osobę, a w miastach 155 kg, a miasta nie mają nic, bo wy przynajmniej macie na swoich kompostowniach, miasta musiałby być zaopatrzone w pojemniki specjalne, gdzie jest przepływ powietrza, nie ma tego.

Radna- U. Friedla: Znam parę osób, które mieszkają same, mają kubeł wywożony miesięcznie. Zimą im tego kubła zabraknie, bo przeważnie popiół tam wrzucają, a latem one stoją puste i płacą na kwartał normalnie, ale kubłów nawet nie wystawiają. Czy można tak sformułować umowę, że zimą oddają dwa kubły, a latem tylko te segregowane?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: To jest pytanie do was, to jest w waszym regulaminie.

Wójt- M. Wojciechowski: Na razie nie rozważajmy tak daleko. Tymi zasadami będzie się zajmował, zgodnie ze statutem Czysty Region. Nie rozstrzygajmy tutaj tego typu problemów. Być może jak one będą się pojawiały to one będą miały jakąś inną regulację. To są trudne rzeczy. Tu nie ma reguł. Gdyby to było tak, że jest jedna osoba, że jak do 50 lat to ma śmieci, a powyżej 50 nie ma, to jest nieprawdą. Każdy przypadek jest inny.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Podam przykład z naszego związku międzygminnego. Gmina Leśnica ma system, każdy worek jest zapisywany konkretnym nazwiskiem. Przyjeżdża pracownik i zapisuje, że pani „Kowalska” oddała worek. Jeżeli nie oddała w przeciągu 3 miesięcy to wtedy dostaje wyrównanie z wyższą opłatą za śmieci. Stosują te górne stawki opłat za śmieci. Jest taka sytuacja, że ktoś nie chce płacić, twierdzi, że oddał worek, wtedy jest słowo przeciw słowu. Ten który mówi, że oddał, i tą karteczką zapisaną, że nie oddał i komu wierzyć. Nigdy nie będzie sprawiedliwe. Ludzie kradli te worki żeby się wykazać, że oddali worki. Urlopy brali specjalnie po to żeby im nie ukradł nikt tego worka. Ale takie coś jest.

Radna- V. Nabrdalik: Czy wśród gmin wchodzących w skład Czystego Regionu myśli się o formie ściągalności za te śmieci? Czy jest świadomość, że każda gmina ma mieć swoją ściągalność?

Wójt- M. Wojciechowski: W statucie zostało zapisane, że zajmuje się tym Związek. Związek będzie określał cenę dla każdej Gminy, w naszym statucie tak jest napisane Związek będzie egzekwował te należności, wystawiał te nakazy.

Radny- W. Krybus: Czy może być taka sytuacja, że każda gmina będzie miała inną cenę?

Wójt- M. Wojciechowski: Teoretycznie jest to możliwe, chociaż myśmy rozmawiali w naszym Związku, że chcielibyśmy żeby cena była jednakowa dla całego Związku. Ale nie wiem czy to się da wykonać, czy będzie na to zgoda wszystkich. Na początku była na to zgoda wszystkich, ale im jesteśmy bliżej tego momentu to boję się, że tak może nie być. Dzisiaj nie ma instalacji regionalnej w Kędzierzynie. Jeszcze dwa lata, może trzy nie będzie. Wskazane są na dzień dzisiejszy dwa miejsca, gdzie te odpady można wozić, jest to instalacja w Dzierżysławiu i w Strzelcach Opolskich. Gmina ogłosi przetarg na odbiór i

składowanie. Teraz pytanie, czy Gmina Pawłowiczki, która ma najbliżej z tamtej strony do Dzierżysławia, lub Gmina Jemielnica, gdyby się okazało, że jej śmieci mają jechać do Dzierżysławia, a ma najdalej, to będą wątpliwości, czy to ma być średnia cena? Pewnie w tej cenie będzie 50 groszy różnicy w transporcie na naszą niekorzyść. To nie zostało ustalone. Były wstępne przymiarki. Myślę, że te prace nad szczegółowymi rozwiązaniami nabiorą tempa po wakacjach, bo wtedy już będą musiały nabierać tempa i wtedy wiele rzeczy będzie się rozstrzygało.

Radna- V. Nabradalik: Sama forma ściągłości od gospodarstw indywidualnych, czy od osoby, czy od kubła to będzie zależała od nas?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Tak.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: W kwestii wątku, który pani radna z Poborszowa poruszyła, czy nie można by zrobić umów, bo rozumiem, że kosze będą z paskami z kodami, że one będą odbierane i zapisywane pod nazwiskiem.

Wójt- M. Wojciechowski: Na razie o czymś takim się nie mówi. Pan dyrektor mówił, że być może te segregowane odpady będą miały jakiś chip, żeby zidentyfikować osoby, które segregują, a które nie segregują. To nie jest powiedziane, że tak będzie na początku. Jeżeli okaże się że gmina wywiązuje się z poziomów odzysku, nie będzie potrzeby szukania tych, którzy segregują, i tych, którzy nie segregują, bo kar nie będzie. Natomiast problem powstanie wtedy kiedy się okaże, że trzeba będzie wysupłać z budżetu Gminy karę. Karą będzie obciążony budżet Gminy, więc solidarnie zapłacą wszyscy. Ale będziemy się zastanawiali, ja oddaję tyle segregowanych odpadów i jeszcze karę muszę płacić.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Właśnie tutaj chodzi o to żebyśmy nie zostali z ręką w nocniku i jest kwestia taka, że umowy są takie, że albo ktoś płaci za wywóz raz na miesiąc, albo płaci za wywóz dwa razy w miesiącu. Jest kwestia taka, że jeżeli by to było, np. z kodem kreskowym, że pracownik skanuje, wtedy można by zawrzeć umowę nie na wywóz raz w miesiącu, tylko na 30 kubłów w ciągu roku do wywozu i wtedy te osoby, które w zimę sypią ten popiół, tą ilość w okresie zimowym by wykorzystały.

Wójt- M. Wojciechowski: Pan mówi o popiele. Było mówione, że segregowane, ewentualnie muszą być identyfikowane. Natomiast te ogólne nie muszą być, jeżeli te popioły będą uznane jako segregowane to na to musi być osobny kubeł, to wtedy, być może, te kubły powinny mieć elementy, na podstawie których będzie można powiedzieć, kto oddał, a kto nie. Na rozstrzygnięcie jeszcze trochę czasu jest.

Sołtys Sołectwa Kamionka- I. Badzin: Czy opony można gdzieś oddawać?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Myśmy do tamtego roku odebrali bardzo dużo opon, tylko jest problem bo od nas nie chcą odbierać. Znowu będziemy je odbierać.

Radny- W. Krybus: Na poprzednich spotkaniu z panem, zawsze pan mówił, że poziom segregowania u nas jest w miarę wysoki, tylko my mamy problem co z tym szkłem, co z tym plastikiem zrobić, że musimy jeszcze do tego dokładać, pana słowa, „żeby się tego pozbyć”. Czy jak poziom segregowania będzie jeszcze wyższy to ten problem zniknie?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Nie, ale w kalkulację, którą podam jako oferent to wszystko sobie wyliczę. Ja muszę to uwzględnić.

Radny- W. Krybus: Chcą, żeby co raz bardziej sortować, ale co z tymi sortowanymi rzeczami robić.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Teraz już nie ma takiego problemu. Tak było rok temu, dwa lata temu, że były kłopoty, teraz już chcą.

To co pan Wójt tu mówił o tym, że trzeba jechać na wysypisko, że różne są odległości, różne koszty, tak naprawdę to my nie wiemy, nawet gdybyśmy robili kalkulację gdzie my mamy jechać z odpadami, bo to wynika z planu wojewódzkiego, sejmiku wojewódzkiego, który miał to zatwierdzić do końca czerwca i nie zatwierdził, czyli już jest spóźniony. Oni zatwierdzą to we wrześniu i wy będziecie musieli to szybko wykonać i też uwzględnić to w swoich podatkach.

Wójt- M. Wojciechowski: Do końca czerwca miały być uchwalone wszystkie wojewódzkie plany gospodarki odpadami. Zostały uchwalone dwa, w całym kraju. Prawdopodobnie na koniec sierpnia jak będą uchwalone to będzie bardzo dobrze, a jak nie to będą we wrześniu.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Mam pytanie do pana dyrektora. Tak się zdarzało niejednokrotnie, że pracownicy pańskiej firmy nie zabierali worków z plastikiem. A mianowicie, jeżeli widzą, że, bo te worki są w pewien sposób prześwitujące, jeżeli są tam tylko i wyłącznie butelki plastikowe to zabierają, jeżeli jest tam, powiedzmy rura PCV, płytka plastikowa to już zostawiają. czy to można by było w jakiś sposób wyegzekwować?

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Jeżeli jest plastik nie mają prawa tego robić. Co nie jest plastikiem tego nie zabierają. Zabieramy różne produkty, ale musi być plastik.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Sam widziałem, niejednokrotnie, że zostawiali. Popatrzył, zostawił.

Wójt- M. Wojciechowski: To musiał mieć powód, żeby nie zabrać worka.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: Oni nie mają żadnego interesu w tym, żeby nie zabrać worka.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Były płytki PCV.

Sołtys Sołectwa Pokrzywnica- R. Krause: Tych worków naprawdę nie wystarcza na plastiki. Jeżeli kończy się te pół roku to pojawia się ich co raz więcej w rowach. Ludzie niektórzy nie wykupują dodatkowych worków.

Wójt- M. Wojciechowski: Jest grupa ludzi, którym nie wystarcza, ale 80% wystarcza. Jest dylemat czy kalkulować po jednym worku na miesiąc i wszyscy za to płacą i połowa tych worków jest niewykorzystanych, tak jak to było dwa lata temu i często przeznaczane na inne cele, czy skalkulować to w koscie kubła na mniejszą kwotę i tych parę osób, którym brakuje musi sobie dokupić. Wybraliśmy wersję oszczędniejszą, gdzie jest 6 worków na tworzywa sztuczne, 3 na szkło. Jeżeli 5% osób potrzeba 20 worków na plastiki nie można mówić, żeby wszyscy mieli 20 i żeby wszyscy płacili, bo to jest nieracjonalne.

Radny- J. Kołkiewicz: Bracia Strach mają taką zasadę, że zabierają worek ze szkłem, czy plastikiem i zostawiają taki sam worek.

Wójt- M. Wojciechowski: Myśmy też takie zasady kiedyś mieli. Ludzie przychodzili, że nie było worka, ktoś przechodził zabrał, albo wiatr zabrał. Stąd się stało tak jak się stało. Bracia Strach mają niewielki wycinek naszego rynku gospodarki odpadami, dlatego wygląda to trochę inaczej.

Dyrektor Remondis Gliwice Sp. z o.o. Zakład Kędzierzyn-Koźle- H. Dylong: W innych gminach też tak mamy, ile oddadzą tyle dostają, ale ceny też są dużo wyższe. Myśmy tu specjalnie ograniczyli te ceny żeby tym 80% wystarczyło i worków i żeby mieli niższe ceny. Jak ktoś ma większe potrzeby to sobie kupi za 3 zł dodatkowy worek.

Wójt- M. Wojciechowski: Najczęściej jest tak, że ten kto produkuje te 20 worków odpadów to jego stać na kupno dodatkowego worka.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel powitał prezesa Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o.- Tomasza Krupę i następnie przekazał mu głos w celu omówienia działalności wodociągów i kanalizacji sanitarnej w gminie Reńska Wieś.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa przedstawił zestawienie przychodów i kosztów działalności wodociągów i kanalizacji sanitarnej za okres od stycznia do maja 2012 r., które stanowi załącznik do protokołu.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Analizując sytuację finansową wodociągów i kanalizacji wyjaśniam minus, który pojawił się pomimo ubiegłorocznych podwyżek, które miały zaspokoić niedobór finansowy. W 2010 roku w Gminie Reńska Wieś w trzech miesiącach; styczeń, luty, marzec Zakład Usług Komunalnych w Baborowie usuwał awarie na terenie Gminy o łącznej wartości 14.000 zł, rok później w 2011- styczeń, luty, marzec kwota wyniosła 24.840 zł. Biorąc pod uwagę rok obecny, te same miesiące kwota kosztu usuwania awarii na terenie Gminy wyniosła 44.750 zł z czego 3.955,75 zł zostało pokryte przez osoby indywidualne za nieodpowiednie zabezpieczenie wodomierzy i instalacji wewnętrznych w budynku, które zamarzały. Niejednokrotnie zdarzało się, że mieszkańcy, sołtysi, pomagali nam w zlokalizowaniu awarii. Budynki, które pozostawały opuszczone, był brak informacji o zabezpieczeniach. Szukaliśmy awarii przez weekendy, okazało się, że awaria jest w danym budynku gdy woda zaczęła się drzwiami wylewać. Tutaj to obciążenie nie jest po stronie wodociągów tylko poszczególne osoby. Ze spraw nie związanych bezpośrednio z finansami. Przedkładamy 3 letni plan modernizacji wodociągów i kanalizacji na terenie Gminy Reńska Wieś. Plan poprzedni, który był planem pięcioletnim kończy się z końcem tego roku. Od stycznia planujemy wprowadzić nowy plan. Propozycje były konsultowane z panem Wójtem i panią Urszulą Szczypińską. Kilka pozycji dodaliśmy dodatkowo w trakcie w okresie od naszego spotkania do dnia dzisiejszego, które uznaliśmy, za stosowne. Sądzę, że na przyszłej komisji Państwa Rady będziemy ten plan omawiać. Ścieżka jest tak, że najpierw plan zostaje przedłożony oficjalnie w Gminie, następnie skierowany do zatwierdzenia przez Radę Gminy. W planie są pozycje związane z remontami wodociągów i kanalizacji. Wszelkie prace, które są w planie są przewidziane do pokrycia ze stawek w taryfach. W planie nie uwzględniliśmy finansowania przez Gminę Reńska Wieś poszczególnych zadań. Z gminą mamy współpracę z naszej strony, która wygląda na bardzo pozytywną. Chcemy część pokryć ze swoich środków to, co możemy zaplanować ze swoich środków, a takie nieprzewidziane, większe inwestycje zawsze staramy się uzgadniać z Panem Wójtem. Oprócz planu chciałbym państwu jeszcze powiedzieć o naszej reakcji na ten wynik finansowy, który pojawił się, minusowy. Przyłożyliśmy się do większego nacisku na kontrolę. Zamówiliśmy sprzęt specjalistyczny z raciborskich wodociągów, zadymiarki i kamerowanie. W pierwszej kolejności, dwa dni temu zadymialiśmy całą kanalizację na terenie Większyc. Kontrola wykazała kilka nielegalnych przyłączy. Przyłącza z rur spustowych z dachów. Wody opadowe zostały odprowadzane do kanalizacji, a za te ścieki też płacimy. Płacić za czystą wodę odprowadzaną do kanalizacji to jakoś musimy to wyegzekwować. Protokoły

zostały sporządzone, dokumentacja fotograficzna została sporządzona. Na dniach zostanie przekazana do Gminy, a później zostaną podjęte odpowiednie kroki. Jak obciążyć, w formie kary czy upomnienia? Jakie kroki mamy wystosować względem tych osób. Za jakiś czas mamy podjąć inne kontrole. Mam nadzieję, że poskutkuje to również pod względem finansowym. Inną sprawą, z tego co wiem planujecie podłączenie Komorna do sieci kanalizacyjnej w Więszycach. Chciałbym zaznaczyć tylko, że trzeba by było się zastanowić nad przebudową przepompowni w Więszycach albo zrobić ekspertyzę techniczną, która jednoznacznie określi, czy możemy przyłączyć jeszcze taką ilość ścieków, czy nie trzeba rozbudować o jeszcze jeden zbiornik. Może ta przepompownia sprawdza się, ale może trzeba dopasować jeszcze jeden zbiornik. Wzmianka odnośnie hydrantów. Hydranty mamy przeglądnięte częściowo. W przyszłym tygodniu pojawi się u pana Wójta pismo z prośbą o wyznaczenie przedstawicieli straży pożarnej do przeglądów poszczególnych sieci hydrantów w miejscowościach.

W dokumentacji, którą prowadziła moja poprzedniczka znalazłem dwa zapytania dotyczące stacji uzdatniania wody w Reńskiej Wsi i sprawy zmniejszenia awaryjności podczas klęsk żywiołowych, takich jak powódź, żeby nie odcinać prądu tylko zapewnić alternatywne rozwiązanie do dalszej eksploatacji. Wystąpiliśmy do Zakładów Energetycznych w Kędzierzynie- Koźlu o wydanie warunków na dołączenie drugiej nitki zasilającej sieć. Nie dostaliśmy odpowiedzi i rozważamy również możliwość zakupienia agregatu prądotwórczego. Ale to są koszty znaczące, zarówno budowa transformatora i przepięcia jak i agregatu o mocy, która by wystarczyła to jest kwota ok. 40.000 zł. Tutaj wzmianka o awariach, które występowały w okresie trzech miesięcy. Awarie i koszty awarii dotyczą trzech miesięcy: styczeń, luty, marzec, natomiast wynik finansowy jest za pięć miesięcy. Dwa miesiące prawdopodobnie były zwiększone nakłady na usuwanie awarii. Wiąże się to z usuwaniem awarii na dwóch ulicach w Długomiłowicach, Stara i Długa. Tam jest wodociąg azbestowy. Jesteśmy po rozmowach z panem Wójtem i z panią Kierownik- Szczypinską mamy pewne zapewnienia, informacje, że będą prace zmierzające do wymiany tego wodociągu. Stawki podnosimy, a nie widać efektu. Teraz to się jeszcze normuje ale w latach następnych trzeba tam mocno zainwestować środki.

Radny- J. Kołkiewicz: Czy ilość hydrantów jest w jakiś sposób regulowana w wioskach?

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Nie ma takiego uregulowania są warunki przeciwpożarowe, które określają jak rozmieścić hydranty. Przeważnie na spotkaniach z przedstawicielami ochotniczych straży pożarnych, bądź państwowej straży pożarnej, to są już ustalenia, jakie potrzebują hydranty, miejsca do czerpania wody z naturalnych cieków.

Radny- J. Kołkiewicz: Czy, hydranty mają jakieś zabezpieczenia? Jest tak, że można podejść i odkręcić hydrant.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Stare modele hydrantów nie mają zasuw zabezpieczających przed hydrantem. Teraz w większości są dwa przypadki zabezpieczeń, pierwsza zasuwka jest na sieci, a druga zasuwka jest przy hydrancie. Żeby odkręcić trzeba najpierw przy hydrancie, a następnie na sieci. To są dwie zasuwki, które trzeba odkręcić. Nikt tego nie ruszy z osób postronnych. Mamy w planie, przedłożymy na ręce pana Wójta propozycje wymiany kilku hydrantów w najbliższych latach, żeby wyznaczyć te punkty, które są pewne do zabezpieczenia, a usuwać te stare, które są już niesprawne.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Czy w całych Więszycach została sprawdzona kanalizacja? Jakie są przewidziane kary dla tych, którzy są podłączeni nielegalnie z kanalizacją deszczową? Jaka jest procedura dalej, jeżeli wykryje się taki przypadek, czy musi to rozkopać, sprawdzane to będzie, robione przyłącze?

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: U tych osób, u których były wykryte nielegalne podłączenia będzie powtórna kontrola. Osoby zadeklarowały się, akurat jeden pan zamierzał kopać, ale nie obejdzie się bez powiadomienia Gminy. To są ustalenia, które w przyszłym tygodniu będą trwały. Kary są od kary nagany, upomnienia do kar finansowych do 5.000 zł. 5 przypadków było wykrytych.

Radny- J. Ludwig: Na jednym z naszych spotkań prosiłem abyśmy mieli, jako radni więcej informacji. Jeżeli chodzi o przychody to sprawa jest w miarę jasna. Przychody biorą się z tego ile zostanie sprzedane wody, czy ścieków. Natomiast jeżeli chodzi o koszty to jest gorzej niż było. Pan przedstawił dane, ale my nie mamy nic pisemnie.

Wójt- M. Wojciechowski: Pan Prezes dzisiaj złożył to sprawozdanie.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Chciałbym być na komisji. Dla państwa przygotuję broszurę, w której będą wykresy, wskazania kosztów jakie są, pełne informacje. Jak dostanę informację z wyprzedzeniem to przybędę na komisję.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Dlaczego po awariach Zakład nieodpowiednio zabezpiecza nawierzchnie drogowe? Jeżeli już się człowiek wyprosi to przyjedzie ktoś zrzuci tłucznia, źle go ubije, ten tłuczeń leży, spore kawałki kamieni na drodze. Dzieci jeżdżą na rowerze, to stwarza zagrożenie, są jeszcze spore ilości piasku, które leżą na wcześniej wymienionych przez pana ulicach. Trzeba z tym zrobić jakiś porządek. Konkretnie zabezpieczyć. W zeszłym roku była awaria na ul. Długiej w tym roku akurat nie było, ale ten tłuczeń tak został wybrany jest dosyć duża warstwa różnicy między asfaltem a tym tłuczniem posypanym w miejscu dziury. Codziennie samochody

wjeżdżają, niszczą zawieszenie. Mieszkańcy pytają, kiedy i dlaczego takie rzeczy się robi, kiedy będzie wreszcie raz a konkretnie po awarii odpowiednio zabezpieczone.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Jak najbardziej ma pan rację. Tylko jest jeden problem, Tam jest sieć azbestowa. Raz wykorzystaliśmy ubijarkę do usuwania awarii i tydzień później musieliśmy ściągać koparkę i usuwać kolejną awarię. Po ubijarce rury zaczynają wszystkie pękać. Musimy to uporządkować, częściowo utwardzić. Proszę mi wierzyć, stawiając ubijarkę w wykop wyciągamy ją ubłoconą.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Ja rozumiem jak były awarie nocne, panowie pracowali. Rozumiem, że doraźnie użyto piasku. Nikt później się nie pojawił żeby ten piasek z drogi zabrać. Żeby to jakoś kontrolować. Zasypano piaskiem, ale przyszedł deszcz, to jest akurat na równi pochyłej, deszcz to wypłucze.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Ma pan rację. Tutaj argumentem jest to, że rozciągaliśmy te roboty. Na pewno będziemy musieli wrócić posprzątać ten odcinek. Postaramy się zrobić tak jak to ma wyglądać.

Sołtys Sołectwa Reńska Wieś- J. Kowalski: W tej chwili konserwator z Reńskiej Wsi jest na urlopie. Wszystkie sprawy, które związane są z awariami trzeba załatwiać w Baborowie. Jest to bardzo długi okres oczekiwania. Czy nie można tutaj na miejscu kogoś mieć, żeby tym się zajął? Trwa to dość długo. 40 minut za nim firma dojedzie to piwnica jest pełna wody. Ostatnio było tak u sąsiada, że zalało całą piwnicę.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Są takie przypadki, że jest zastępstwo za daną osobę. Jeżeli chodzi o usunięcie awarii to bardzo bym prosił o telefony na pogotowie awaryjne. Przyjeżdżamy. Nie da się nie kiedy w 40 minut dojechać. Nie jest też tak, że będąc na usuwaniu awarii zostawiamy wszystko i jedziemy usuwać drugą awarię, np. u pana. Czasem za nim ktoś zauważy awarię mijają dwa dni. Piwnica zalana w całości, a później osoba ma pretensje bo czekamy na was pół godziny, a awaria jest już od dwóch dni.

Sołtys Sołectwa Reńska Wieś- J. Kowalski: Tam akurat awaria była przed piwnicą w terenie. Przeszła wodą do piwnicy. Ciśnienie się wytworzyło i poszła woda tam gdzie było łatwiej.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Zdarzają się takie przypadki. Konserwator, który zna teren, chociaż by był w danej miejscowości jak usuwa awarie to jeżeli ktoś mu zgłosi awarię to też ten konserwator nie zostawi wszystkiego i nie pojedzie do następnej miejscowości mimo, że on będzie na miejscu.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Czy macie państwo kogoś pod telefonem w godzinach wieczornych?

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: 24 godziny na dobę jest pogotowie alarmowe.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Czy ten numer jest gdzieś podany?

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Informacja była o numerze.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Na stacjonarny dzwonili, była awaria, mieszkańcy zgłaszali, pod podanym numerem telefonu nikt nie odbierał.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Wiem, że była awaria w Reńskiej Wsi, ale to był jeden dzień, że mieliśmy awarię centrali. Jak pan dzwonił na telefon stacjonarny, są dwa numery stacjonarne, nie przełączyło, albo przełączyło na drugi telefon, pod którym nikogo nie było. Na pewno jeden albo dwa dni była awaria centrali naszej. Podam numer telefonu pogotowia alarmowego. Numer telefonu komórkowego gdyby stacjonarny nie odpowiadał, to jest 606908347. Pod tym numerem telefonu są pełnione dyżury.

Radna- V. Nabrdalik: Czy istnieje możliwość zwiększenia ciśnienia wody? Korzystając z wody na parterze na piętrze już nie można korzystać bo woda nie płynie.

Wójt- M. Wojciechowski: To nie jest wina sieci, tylko złej instalacji w domu.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Zwiększając ciśnienie, na niektórych sieciach możemy doprowadzić do zwiększenia awaryjności na sieci. Z Większyc nie mieliśmy informacji o słabym ciśnieniu. W niektórych miejscowościach się zdarza. Instalacja wewnętrzna może być źle zrobiona.

Radny- B. Dembończyk: Mówi pan, że wodociągi i kanalizacja mają straty. Chciałbym wiedzieć, czym te straty pokrywacie? W tej chwili są straty, pana zdaniem, a Koźle przymierza się do podwyżki cen wody, którą my będziemy zakupywać. Może być taka sytuacja, że ceny wody pójdą do góry, jak to się może zakończyć? Podwyżkami opłat dla mieszkańców. W tym kierunku zmierzamy.

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Na razie przedstawiłem państwu wynik, który przedstawia straty. O stratach możemy rozmawiać z końcem roku. Jak sytuacja będzie wyglądała w I półroczu mieliśmy dużo awarii i mniejsze zużycie wody w miesiącach letnich zużycie wody wzrasta a awaryjność maleje. Powoli zaczyna się to rekompensować, zaczyna ten poziom zaangażowania do zera schodzić. Jeżeli chodzi o straty. Macie Państwo przedstawione, że na jednym wodociągu 66.000 straty związane było z awaryjnością tego wodociągu. Natomiast na drugim wodociągu mamy plus, 20.000. Tu jeszcze mamy minus 45.000. Pierwsza sprawa to jest awaryjność sieci w pierwszych miesiącach, była znacznie większa niż w poprzednich dwóch latach. Ale teraz jeszcze opłaty marszałkowskie za gospodarcze korzystanie ze środowiska, za odprowadzanie i deponowanie odpadów na składowiskach. Jest również opłata za pobór wód. W zeszłych

latach opłatę marszałkowską uwzględnialiśmy dopiero po pierwszym półroczu. Powodowało to, że nie mieliśmy rzeczywistego rozrachunku, nie wiedzieliśmy ile na kontach jest, wynikało to z kwestii płatności, terminu płatności. Teraz jest podjęta decyzja, że opłatę marszałkowską wnosimy w koszta comiesięczne. Tu jest kolejne kilka tysięcy opłaty marszałkowskiej za pobór wód do wodociągów, które już są wykazane, więc w następnym czasie te opłaty będą już mniejsze. Ja nie mówię, że nagle będzie duży plus, Nie wiem czy nie będzie awarii. Jak przyjdzie wzrost stawki za wodę z Kędzierzyna nie mogę powiedzieć, że pokryje to nadmiar z naszych taryf, które mamy obecnie.

Wójt- M. Wojciechowski: Dla ogólnej oceny opieranie swoich kalkulacji, uwag na podstawie I kwartału jest błędne. Pierwszy kwartał jest zawsze najgorszy jeżeli chodzi o koszty.

Radny- J. Ludwig: My mamy cały czas do czynienia ze stratami. My mamy cały czas straty. Nie pamiętam żebyśmy mieli zyski, może raz się wydarzyło. Zawsze są straty.

Radna- D. Rak: Na ulicy Długiej był zawór na sieci, kiedy położono dywanik asfaltowy na ulicy zawór został przykryty i nie wiadomo gdzie jest.

Wójt- M. Wojciechowski: Trzeba zgłaszać takie przypadki na bieżąco.

Radny- M. Polanik: Znam kilka przypadków, w czasie zimy była awaria na wodociągu, być może źle zabezpieczony wodomierz. Mieszkańcy dzwonili do was, czekali tydzień, dwa, nie mieliście wolnych mocy przerobowych więc zrobili to we własnym zakresie. Wymienili wodomierz sami, nie wiadomo czy atestowany, czy wy go akceptujecie czy nie. Teraz pan mówi o kontrolach. Czy tych ludzi teraz będzie się karało?

Prezes ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa: Jak było zgłoszenie, i faktycznie gdzieś jest ten fakt zarejestrowany wiadomo, że nie podchodzimy do tego od strony kary. Jak były takie przypadki na pewno będą analizowane. Ta zima była akurat tak, że nasi pracownicy pracowali więcej w nocy niż w dzień, nie zjeżdżali po 18 godzin na bazę.

Mamy zestawienie końcowe awarii. Zgłoszenia są zapisane w dziennikach.

Od dwóch miesięcy są przepychanki między pięcioma, czterema rodzinami w Długomiłowicach i dwoma rodzinami w Więszycach, dochodzą inne miejscowości, dłużnikami, którzy obciążają nasze konto, a przede wszystkim później rzutują na wynik finansowy. Informacja poszła o odcięciach. Informacja ponowna o odcięciach, wyznaczeni punktów czerpania wody. Nie wpuścili nas na posesję, a akurat w Więszycach nie będziemy kopać w drodze krajowej, będzie wizyta z policją i odcięcie wody.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję w temacie i podziękował Prezesowi ZUK Sp. z o.o.- T. Krupa za przedstawienie informacji.

Ad. 6 Zaprezentowano film z Międzynarodowego Festiwalu Mazorettek, który odbył się w Reńskiej Wsi w dniach 30.06- 01.07.2012 r.

Ad. 7 Głosowanie nad projektami uchwał.

Uchwała Nr XXII/139/12 w sprawie zmiany w budżecie gminy na rok 2012.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Skarbnik Gminy- R. Słociak, która omówiła projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel otworzył dyskusję.

Radny- J. Kołkiewicz: Proszę powiedzieć więcej na temat przesunięcia, zdjęcia 250.000 zł z remontu budynku szkoły w Reńskiej Wsi. Czy to czymś będzie skutkowało dla szkoły, nauczycieli?

Skarbnik Gminy- R. Słociak: To będzie zadanie, które będzie dokończzone w przyszłym roku. W planie było 500.000 zł, bo gdybyśmy brali gimnazjum z Komorna do naszej szkoły trzeba by było zrobić większy remont. W tej chwili szkoła w Komornie zostaje, gimnazjum zostaje w szkole. Remont nie wymaga takiej kwoty, ani zakresu w tym roku. To co się da zrobimy w tym roku, a w przyszłym roku będzie zrobiona następna część.

Radny- B. Dembończyk: Zakup pomp i monitoringu w Więszycach, jakie to są pompy, do czego?

Wójt- M. Wojciechowski: Jest to pompa do przepompowni na osiedlu w związku z awariami. Większość pomp, które są na kanalizacji, która była budowana w ostatnich 3 latach ma od razu zakładane przekaźniki, które informują o awarii, natomiast do tych wykonywanych wcześniej przepompowni tego monitoringu nie ma, dlatego tam gdzie jest częsta awaryjność tam zakładamy monitoring, po to żeby w przypadku jak coś się stanie ten kto eksploatuje widział, czy coś się dzieje.

Radny- M. Polanik: Cały budynek straży w Więszycach jest pod działalność OSP, czy tam jest prowadzona inna działalność prywatna?

Wójt- M. Wojciechowski: Jest prowadzona w części działalność. Budynek jest własnością Gminy.

Radny- M. Polanik: My go ocieplamy w całości, a ten ktoś kto tam wynajmuje płaci czynsz.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (12 głosów „za”). Radni- B. Dembończyk, W. Krybus, J. Kołkiewicz wstrzymali się od głosu.

Uchwała Nr XXII/140/12 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Reńska Wieś.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel przekazał głos Skarbnik Gminy- R. Słociak, która omówiła projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). Radny- J. Kołkiewicz wstrzymał się od głosu.

Uchwała nr XXII/141/12 w sprawie uchwalenia zmiany w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Reńska Wieś dotyczącej wsi Dębowa.

w komentarzu **Wójt- M. Wojciechowski:** To złożone żwiru na Dębowej, które jest udokumentowane nie zostało wykazane. Było to uchybienie formalne, które trzeba było usunąć w związku z tym była podjęta uchwała o przystąpieniu do zmiany studium. Prace planistyczne dobiegły końca i praktycznie nadeszła pora żeby tą zmianę do studium wprowadzić. To jest ujawnienie czegoś co było. To jest formalna sprawa.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały po czym zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (13 głosów „za”). Radni- B. Dembończyk, W. Krybus głosowali przeciw.

Uchwała nr XXII/142/12 w sprawie podziału Gminy Reńska Wieś na okręgi wyborcze, ich granice, numery oraz liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu.

Przewodniczący Rady Gminy- K. Flegel odczytał projekt uchwały po czym zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). Radna- V. Nabrdalik wstrzymała się od głosu.

Uchwała nr XXII/143/12 w sprawie zmiany uchwały własnej Nr XX/130/12 z dnia 26 kwietnia 2012 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu korzystania z akwenu Dębowa.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały.

W komentarzu **Wójt- M. Wojciechowski:** Zmian pomiędzy regulaminem, który obowiązuje a był niedawno uchwalany dotyczy tylko tego, że w § 3 pkt. 7 zostali dopisani jeszcze członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego, że mogą wypływać łódką o napędzie nie silnikowym w godz. od 8⁰⁰ do 20⁰⁰.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni jednogłośnie opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (15 głosów „za”).

Uchwała Nr XXII/144/12 w sprawie zaciągnięcia pożyczki na realizację zadania: „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Pociękarb i Bytków”.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer odczytał projekt uchwały.

w komentarzu **Wójt- M. Wojciechowski:** Proponuję tą pożyczkę zaciągnąć. Jeżeli teraz powiedzielibyście, że tej pożyczki nie zaciągamy te wszystkie zmiany w budżecie, które na początku zostały przegłosowane stają się nieaktualne. Na posiedzeniach dwóch komisji przedstawiałem ten problem.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy- Z. Steuer zarządził głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). Radny- J. Kołkiewicz wstrzymał się od głosu.

Uchwała nr XXII/145/12 w sprawie sprzedaży udziałów w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny położonej w obrębie Łężce.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak odczytała projekt uchwały, po czym otworzyła dyskusję.

Radny- B. Dembończyk: W jaki sposób będzie to sprzedane?

Wójt- M. Wojciechowski: Dziś nie potrafię odpowiedzieć. Jeżeli Ci państwo, którzy są właścicielami pozostałej części znajdą jakiegoś kupca a ten kupiec będzie chciał zapłacić więcej niż ta wycena wynosi, będziemy rozmawiali. My mamy większość udziałów, więc prawdopodobnie będziemy zobligowani do przeprowadzenia przetargu. My też musimy się skontaktować z tymi właścicielami, którzy mają pozostałe udziały, bo może być tak, że oni będą chcieli kupić naszą część. Najpierw musi być zgoda na zbycie tego, będziemy się zastanawiali jak to rozwiązać.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy- D. Rak zarządziła głosowanie. Do głosowania przystąpiło 15 obecnych radnych. W głosowaniu, radni opowiedzieli się za przyjęciem uchwały (14 głosów „za”). Radny- M. Polanik wstrzymał się od głosu.

Ad. 8 Protokół sesji Rady Gminy Reńska Wieś Nr XXI/12 z dnia 05.06.2012r. w drodze zarządzonego głosowania został przyjęty przez radnych (15 głosów „za”).

Ad. 9 Zapytania i interpelacje.

Radna- V. Nabrdalik: Umowa między Starostwem a Urzędem Gminy dotycząca przejęcia Zespołu Szkół w Komornie, czy dotyczy bezpłatnego przejęcia na wieczność, czy na jakiś czas?

Wójt- M. Wojciechowski: Przejęcie jest na własność. Wyceniony ten majątek według operatu na 7.000.000 zł.

Radny- W. Krybus: W centrum Reńskiej Wsi proponuję zamontować termometr. Proszę, żeby w tej sali powiesić mapę Gminy ze studium.

Wójt- M. Wojciechowski: Powiesimy plan zagospodarowania przestrzennego, będzie bardziej aktualne.

Radny- B. Dembończyk: Chciałbym złożyć wniosek, żeby jedną z przyszłych sesji zrobić w sali, w hali sportowej w Mechnicy. Jest to bardzo piękny obiekt, trzeba by go rozreklamować, żeby wszyscy radni i sołtysi wiedzieli jaki tam jest obiekt.

Radny- J. Ludwig: Chciałbym wnieść swój punkt widzenia do sprawy. Chodzi o te zasady korzystania z funduszu sołeckiego w zakresie wykaszania. W Mechnicy, rzeczywiście my w obrębie zabudowań mamy to w miarę przyzwoicie wykaszane. Natomiast Mechnica jest bardzo dużą wsią i rozciąglą wsią, gdybyśmy mieli z funduszu sołeckiego przeznaczać pieniądze na wykaszanie całości to by było bardzo dużo.

Wójt- M. Wojciechowski: Sytuacja w każdej wiosce jest inna. W jednych jest mało terenów do wykaszania w innych dużo. Chciałbym z każdym sołtysiem rozmawiać indywidualnie i ustalić sobie, jeżeli sołectwo kupiło sobie kosę, to co kosi sołectwo, a co ciąży na gminie.

Sołtys Sołectwa Większyce- K. Pogodzik: Można ustalić, że 10% funduszu każda wieś musi przeznaczyć na koszenie traw.

Wójt- M. Wojciechowski: Nie uważam, że musi, bo jeżeli wieś przeznacza cały fundusz sołecki na np. utwardzenie placu, który jest placem gminnym, to ja się na to zgodzę, bo robi coś co gmina prędzej czy później będzie musiała zrobić, to my w tym roku tam będziemy kosili. Jeżeli sołectwo powie w ten sposób, że ma 10.000 zł i z tego chce 3.000 zł na wycieczkę, następne 3.000 zł na imprezę, jeszcze dwa na inny cel, a na koszenie nie ma ani złotówki to ja się na to nie zgadzam. Jeszcze się okaże, że kupili kosę międzyczasie i ta kosa jest nieużywana.

Radna- U. Friedla: W odniesieniu do listu pana Majchera w Gazecie Lokalnej. Jak będzie wyglądała u nas opieka pielęgnarska w szkołach?

Z-ca Wójta- J. Domek: Jestem po rozmowie z panią, która ma prywatną praktykę w Krapkowicach to była wstępna rozmowa. Poczekajmy do września, października, sprawa

sama się wyjaśni, bo to jest raczej sprawa polityczna. Nie zagłębiałbym się w to. Ustawa o systemie oświaty mówi wyraźnie, że to dyrektor szkoły za pośrednictwem Gminy zapewnia opiekę. Myślę, że w tej sprawie minimum słów, maksimum czynów, żeby się nie wdawać w politykę powiatową. Myślę, że nam to wyjdzie na zdrowie.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Chciałbym się pochwalić, Rada Sołecka w Długomiłowicach utworzyła nową stronę internetową na domenę długomiłowice.eu. Zapraszam do jej odwiedzenia.

Pytanie do pana Wójta. W grudniu 2010 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wysłał do gmin i powiatów pismo z zapytaniem o listę zabytków, budynki postarzałe, itd. Gdzie ona jest dostępna?

Wójt- M. Wojciechowski: Jest dostępna u pani Urbiczek w referacie Budownictwa.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Czy mogłaby ona być na stronie internetowej dostępna? Jeżeli ktoś ma coś takiego to żeby wiedział, że to podlega ochronie.

Pytanie w sprawie kratek ściekowych w Długomiłowicach, które zniknęły. Czy to tak daleko ma wyglądać, czy będzie zrobione?

Wójt- M. Wojciechowski: Według mojej wiedzy są już naprawione. Mam informację, że to jest to zrobione. Zleciliśmy naprawę kratek. W Gierałtowicach zrobiono wczoraj, w następnych miejscowościach miało być robione wczoraj i dzisiaj. Jeżeli nie zrobiono to na pewno w najbliższych dniach będzie zrobione. Wymieniliśmy całe, bo nie ma już takich kratek, jak tam były.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Chodzi o to, żeby one były, żeby nic nikomu się nie stało. Czy Urząd Gminy robi przeglądy kratek ściekowych, jeżeli tak to co jaki czas? Są miejsca, w których nie widać, że jest kratka.

Wójt- M. Wojciechowski: Trzeba konkretnie powiedzieć gdzie, wtedy wyślemy do oczyszczenia kratki.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Dużo zanieczyszczeń z dróg polnych wlewa się na drogi gminne, co powoduje zamulenie kanalizacji burzowej.

Wójt- M. Wojciechowski: Długomiłowice są tak pofałdowanym terenem, że przy opadach deszczu wszystko spływa do kanalizacji.

Proszę o tym mówić od razu, konkretnie w jakich miejscach się to dzieje, na której ulicy, które kratki i wtedy pošlemy ekipę.

Radna- V. Nabrdalik: Mam pytanie odnośnie remontu urzędu gminy, co będzie stanowiło zakres robót, kiedy ewentualnie i za ile?

Wójt- M. Wojciechowski: Będzie przerobiony sekretariat, mój gabinet, doprowadzona woda i odpływ do sekretariatu, będą wyremontowane wszystkie toalety. Będzie odmalowana sala obrad i poprawiony sufit, z tym, że to nie jest przewidziane na ten rok. W tym roku pomieszczenia na parterze będą remontowane. Myślę, że w 100.000 zł się zmieścimy.

Radny- M. Polanik: Proponowałbym, w związku z upływem gwarancji na Wiejskich Centrach Rekreacji, konkretnie w Kamionce żeby zrobić przegląd i poprawić pewne rzeczy w ramach gwarancji.

Sołtys Sołectwa Kamionka- I. Badzin: W Kamionce, po burzach połowa lamp nie świeci.

Sołtys Sołectwa Długomiłowice- R. Kufka: Mam pytanie do pana Wójta. W marcu w zeszłym roku prosiłem i pytałem o przystanki gminne. Na ul. Naczysławskiej przystanki zostały umyte, natomiast poszycia dachowego brakuje.

Wójt- M. Wojciechowski: Zrobimy przeglądy przystanków.

Sołtys Sołectwa Mechnica- J. Greinert: Prowadziłem kilka razy z panem Wicewójtem rozmowy żebyśmy mogli pozyskać jako Ochotnicza Straż Pożarna środki z Euroregionu Pradziad, ale dla nas nie ma nigdy finansów z Gminy. My jako jednostka nie jesteśmy w stanie sami tego sfinansować, bo takimi środkami nie dysponujemy. Czy można by było w przyszłym roku coś zorganizować pod względem ochotniczych straży pożarnych. OSP Mechnica- Kamionka mamy podpisane partnerstwo z jednostką z Czech w Andelskiej Horze. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie można coś realizować.

8 lipca nasza orkiestra z OSP Mechnica- Kamionka brała udział w regionalnym przeglądzie orkiestr strażackich w Polanicy Zdroju. Uplasowała się na czołowym miejscu. Najprawdopodobniej będzie się kwalifikować na Festiwal Orkiestr Strażackich w przyszłym roku.

Ad. 10 Zamknięcia XXII sesji Rady Gminy dokonał Przewodniczący Rady Gminy Reńska Wieś– K. Flegel, dziękując wszystkim za przybycie i udział.

Obrady sesji zakończono o godz.18⁴⁵.

Protokołowała: Aleksandra Kapuścińska